

PAWEŁ URBAŃCZYK

Pielęgniarz Koordynujący w Poradni Żywniowej Nutrimed. Wcześniej pracował jako ratownik medyczny.



MOJA DROGA W ZAWODZIE PIEŁĘGNIARZA

Jestem magistrem pielęgniarstwa, pełniącym funkcję Pielęgniarza Koordynującego w poradni żywieniowej Nutrimed w województwie śląskim i łódzkim. W zawodzie pracuję od 2016 roku, kiedy to ukończyłem studia pierwszego stopnia. Wcześniej zdobywałem doświadczenie w pracy z pacjentami jako ratownik medyczny.

DECYZJA O WYBORZE ZAWODU PIEŁĘGNIARZA

To, że chcę **pracować z ludźmi i nieść im pomoc wiedziałem już wtedy, kiedy zacząłem pracę jako ratownik medyczny**. W moim przypadku należałoby postawić pytanie, co wpłynęło na decyzję o przekwalifikowaniu się z ratownika medycznego na pielęgniarza? Największy wpływ na podjęcie decyzji o rozpoczęciu studiów z pielęgniarstwa miał fakt, że **wiedziałem, jak wiele możliwości otworzy się przede mną po ukończeniu tego kierunku**.

Jako pielęgniarz mogę podjąć pracę w każdej placówce ochrony zdrowia, nie tylko w Polsce, ale również na całym świecie. **Rynek pracy dla pielęgniarzy jest otwarty, co wpływa na łatwość w znalezieniu zatrudnienia, jak i możliwości wyboru miejsca, w którym chce się pracować**. Osobiście nie znam osoby, która po ukończeniu studiów miałaby problem ze znalezieniem pracy w zawodzie. Dodatkowo, jako pielęgniarz, mam możliwość ciągłego doskonalenia zawodowego w dziedzinie, która mnie interesuje.

SPECJALIZACJA W DZIEDZINIE PIEŁĘGNIARSTWA

Aktualnie jestem w trakcie specjalizacji w dziedzinie pielęgniarstwa pediatrycznego, której

Organizator:



Główni Partnerzy:



Patronat honorowy:



Patronat:



ukończeniu, w związku z pandemią, zapewne się przeciągnie. Wpływ na wybór akurat tej specjalizacji miało moje **dotychczasowe doświadczenie w pracy z dziećmi** w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, a następnie w Oddziale Neurologii Dziecięcej. Również w poradni żywieniowej opiekuję się głównie dziećmi, stąd chęć pogłębienia wiedzy akurat w tej dziedzinie. W przyszłości chciałbym jeszcze podjąć specjalizację z pielęgniarstwa anestezyjologicznego i intensywnej opieki.

SATYSFAKCJA W CODZIENNEJ PRACY

Największą satysfakcję w pracy pielęgniarza czy pielęgniarki, niezależnie od specjalizacji, ale też moim zdaniem w pracy wszystkich medyków, **przynosi każde uratowane życie i każdy powrót do zdrowia drugiego człowieka, a w przypadku opieki długoterminowej, gdzie mamy do czynienia z pacjentem przewlekle chorym – radość sprawia obserwowanie każdego postępu, jaki dokonuje się na naszych oczach, nawet drobnej poprawy jakości życia pacjenta i jego bliskich.** Jednak takich powodów do satysfakcji jest zdecydowanie więcej.

Na co dzień obserwuję jak ważna dla pacjenta i jego rodziny jest opieka pielęgniarstwa oraz wsparcie w walce z chorobą i powrocie do zdrowia. **Wdzięczność pacjentów i ich rodzin za tę opiekę daje ogromną satysfakcję oraz poczucie, że to, co się robi jest ważne.** Z niektórymi pacjentami i ich rodzinami, pomimo zakończenia leczenia, w dalszym ciągu mam kontakt poprzez media społecznościowe, np. składamy sobie życzenia świąteczne czy urodzinowe. **To również budujące, że pomimo bardzo niesprzyjających okoliczności, jaką jest choroba, udało mi się zbudować dobre relacje z pacjentami i ich rodzinami.**

NAJWIĘKSZE WYZWANIA W PRACY PIELĘGNIARZA

Pielęgniarstwo jest jednym z tych zawodów, w których **nie można sobie pozwolić na chwilę rozkojarzenia.** Trzeba cały czas myśleć nad tym co się robi, analizować zmieniającą się sytuację, ponieważ każda pomyłka może kogoś kosztować zdrowie, a nawet życie. Utrzymanie pełnej koncentracji przez cały dzień pracy nie jest łatwe, a niestety nakładają się na to jeszcze czynniki związane z brakami kadrowymi wśród pielęgniarek.

Aktualnie pracuję w poradni żywieniowej, w której mam określoną liczbę pacjentów pod opieką, zgodą z limitem, którego nie można przekroczyć, dzięki czemu warunki pracy są zdecydowanie lepsze niż w szpitalu. Do tego wszystkiego dochodzi jeszcze umiejętność rozgraniczenia tego, co dzieje się w pracy od życia prywatnego. Zawody medyczne charakteryzują się tą trudnością, że spotykamy się na co dzień ze śmiercią. **Umiejętność pozostawienia emocji w pracy i powrót do**

Organizator:



Główni Partnerzy:



Patronat honorowy:



Patronat:



domu bez przenoszenia tych uczuć na swoich bliskich nie zawsze są łatwe, a w szczególności wtedy, kiedy odszedł pacjent, z którym się żyliśmy.

OPIEKA PIELĘGNIARZA NAD PACJENTEM W DOMU – ZALETY, WYZWANIA

Opiekuję się pacjentami w domu, w ramach poradni żywieniowej. Mam pod opieką określoną liczbę pacjentów, zgodą z limitem, którego nie można przekroczyć. W moim odczuciu bardzo korzystnie wpływa to na jakość wykonywanej pracy. **Pozwala mi to poświęcić odpowiednią ilość czasu dla każdego chorego i jego rodziny.** W trakcie wizyty ani ja, ani moi pacjenci, nie odczuwamy pośpiechu, tak jak to niestety ma często miejsce w szpitalu.

Jakie są wyzwania pracy pielęgniarki w warunkach domowych? **Niestety nie mam możliwości być z pacjentem przez 24 godziny na dobę, a tym samym wiedzieć, czy stosuje się on do wszystkich zaleceń lekarskich, jak i pielęgniarskich.** Zebranie dokładnego wywiadu nie zawsze jest łatwe i wymaga od pielęgniarki dużych umiejętności w zadawaniu pytań. Pod tym względem praca w szpitalu jest zdecydowanie łatwiejsza, ponieważ mamy pacjenta pod swoimi skrzydłami przez całą dobę.

PROBLEMY ŻYWIENIOWE PACJENTÓW W DOMACH

Jako pielęgniarka pracująca w poradni żywieniowej mogę śmiało stwierdzić, że u pacjentów objętych leczeniem żywieniowym w domu, **obserwuję zdecydowanie mniej problemów niż u osób, które pod taką opieką nie są.** U pacjentów, którymi się opiekuję nie obserwuję odleżyn, a u tych którzy je mieli, udaje się je skutecznie wygoić. To w dużej mierze zasługa podaży diety medycznej, która zawiera odpowiednie dla chorego ilości białka i innych substancji odżywczych. Zawsze powtarzam rodzinom moich pacjentów, że aby wygoić odleżyny potrzebny jest budulec (białko), bez niego nawet najlepsze opatrunki tego nie zrobią. Dodatkowo pacjenci prawidłowo odżywieni są mniej podatni na infekcje, rzadziej trafiają do szpitala. Współpracujemy również z rehabilitantami, którzy podkreślają, że **pacjent prawidłowo odżywiony lepiej i skuteczniej się rehabilituje, a co za tym idzie szybciej wraca do zdrowia.** Po wdrożeniu żywienia medycznego, rodziny, które początkowo były sceptycznie nastawione, bardzo szybko się do niego przekonują, widzą jak szybko poprawia się stan odżywienia ich bliskich, a sami zauważają jak proste i szybkie jest przygotowanie diety do podania, dzięki czemu oszczędzają sporo czasu na rzecz innych czynności pielęgnacyjnych, a nie jak dotychczas na gotowanie, miksowanie i rozcieńczanie jedzenia.

Organizator:



Główni Partnerzy:



Patronat honorowy:



Patronat:



Wiedza na temat żywienia medycznego wśród personelu medycznego jest coraz większa, ale **niestety wciąż trafiają do nas pacjenci skrajnie niedożywieni**, którzy zostali pokierowani do poradni żywieniowej zdecydowanie za późno. Proszę pamiętać, że w wielu przypadkach pacjent może zostać zdyskwalifikowany z leczenia choroby zasadniczej z powodu wyniszczenia. Najlepszym przykładem są pacjenci onkologiczni, którzy często są dyskwalifikowani z terapii w związku z niedożywieniem.

W poradni każdy pacjent jest przypisany do lekarza i pielęgniarka, którzy sprawują nad nim opiekę w warunkach domowych. Oznacza to, że wizyty kontrolne zarówno lekarskie jak i pielęgniarskie odbywają się w domu pacjenta. Dodatkowo każdy z pacjentów ma stały kontakt telefoniczny z personelem, który się nim opiekuje, co w praktyce oznacza, że w każdej chwili może zadzwonić do nas i rozwiązać swoje wątpliwości lub skonsultować problemy związane z żywieniem. Pacjent jest zaopatrywany przez poradnię żywieniową w diety medyczne oraz cały niezbędny sprzęt do podaży żywienia wraz z materiałami opatrunkowymi niezbędnymi do opieki nad zgłębnikami żywieniowymi. Cała procedura jest bezpłatna, w pełni refundowana przez NFZ na podstawie skierowania i przysługuje pacjentom posiadającym zgłębnik żywieniowy.

TRUDNOŚCI OPIEKUNÓW, SPRAWUJĄCYCH OPIEKĘ NAD PACJENTEM W DOMU

Największą trudnością z jaką spotyka się opiekun po przewiezieniu chorego do domu jest **odnalezienie się w nowej rzeczywistości**. Nikt z nas nie jest przygotowany na to, że osoba bliska, która do tej pory była zdrowa, pracowała, uprawiała sporty, nagle staje się osobą leżącą, uzależnioną od innych. **Opiekunowie nagle muszą przeorganizować swoje życie, niejednokrotnie zrezygnować z pracy lub ograniczyć kontakty z przyjaciółmi, ponieważ cały swój czas poświęcają na opiekę nad bliskim.** Taki opiekun bardzo często czuje się zapomniany i ma wrażenie, że pozostał sam w tej sytuacji. Dlatego tak ważne jest **wsparcie jakie może taka osoba uzyskać od mojej grupy zawodowej czy to w formie pielęgniarskiej opieki długoterminowej, hospicjum domowego, pielęgniarstwa środowiskowego czy poradni żywieniowej.**

KILKA SŁÓW DO OSÓB NA POCZĄTKU DROGI ZAWODOWEJ, KTÓRE PODEJMUJĄ DECYZJĘ O WYBORZE ZAWODU PIELĘGNIARKI/PIELĘGNIARZA

Zdecydowanie polecam ten kierunek. **Jest to co prawda bardzo trudny zawód, wymagający od nas ciągłego samodoskonalenia się oraz nauki.** Pielęgniarki uczą się przez całe życie, jednak pomimo tych wszystkich trudów, które na co dzień napotykamy w pracy, pielęgniarstwo jest

Organizator:



Główni Partnerzy:



Patronat honorowy:



Patronat:



wspaniałym zawodem z długimi tradycjami, który przynosi codziennie wiele satysfakcji z wykonywanych obowiązków.

Podjęcie przez pielęgniarkę decyzji o wyborze miejsca pracy jest w dużym stopniu podyktowane predyspozycjami danej osoby oraz tym, czy chce opiekować się pacjentem w domu, czy jednak w szpitalu, czy chce pracować z dziećmi, czy może jednak z pacjentami dorosłymi. Osobiście uważam, że na początku drogi zawodowej warto wybrać pracę na oddziale szpitalnym, ponieważ zdobyte tam doświadczenie zaowocuje w przyszłości, jeśli postanowilibyśmy podjąć pracę w opiece domowej.

GDYBYM ZYSKAŁA SUPERMOC NA JEDEN DZIEŃ...

Jestem pielęgniarką, a jaka jest Twoja supermoc?

Organizator:



Główni Partnerzy:



Patronat honorowy:



Patronat:

